

POSTANOWIENIE

Dnia 3 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski

w sprawie z wniosku M. P.
przy uczestnictwie M. G., E. F., M. O., W. P., J. P., Z. M., Syndyka masy upadłości
M. M., D. M. i G. P.
o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w G. wydanego w sprawie I Ns (...) o
stwierdzeniu nabycia spadku
oraz z wniosku J. P., Z. M., G. P., D. M. i M. M.
o uzupełnienie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 3 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w R.
z dnia 23 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Ca (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od M. P. na rzecz J. P. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 23 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w R. oddalił apelację wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w G. z 30 maja 2018 r. w sprawie o zmianę oraz uzupełnienie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Wnioskodawczyni wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego prowadzącego się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy możliwe jest w świetle art. 948 k.c. oraz społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa ujęcie kryteriów dla oceny okoliczności zewnętrznych towarzyszących wyrażeniu woli

przez testatora, oraz „czy można powiązać je z istnieniem potencjalnego terminu, którego upływ powodowałby niemożność sięgnięcia po wzmiankowane okoliczności w toku interpretacji testamentu”. W ocenie skarżącej wymaga również rozważenia, „czy w chwili oceny, czy przyznane określonej osobie przedmioty majątkowe wyczerpują cały spadek, Sąd powszechny jest uprawniony do swobodnego określenia co testator obejmował swoim władztwem - niejako wbrew wyraźnym rozrządzeniom testamentowym”.

W odpowiedzi na skargę uczestniczka J. P. wniosła o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz zasądzenie od wnioskodawczynie kosztów postępowania kasacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, wyrażającym się w szczególności w konieczności zapewnienia jednolitej wykładni i jednolitego stosowania prawa.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest wyłącznie problem o charakterze prawnym, a nie faktycznym lub wynikającym ze stwierdzonych przez skarżącego uchybień Sądu. Jego rozstrzygnięcie powinno stwarzać przy tym realne i poważne trudności, a także mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia innych spraw. Skarżący winien jest w tym przypadku przedstawić pogłębioną argumentację prawną, bowiem zagadnienie prawne musi mieć charakter ściśle jurydyczny, powstały na tle konkretnego przepisu prawa. Nie może ono odnosić się do subiektywnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (zob. postanowienia SN z 16 maja 2018 r., II CSK 15/18;

z 24 kwietnia 2018 r., IV CSK 552/17; z 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17; z 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17).

W ocenie Sądu Najwyższego treść wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz jego uzasadnienie nie dowodzą występowania w sprawie zagadnień prawnych wymagających dalszych wypowiedzi Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 948 k.c. testament należy tłumaczyć tak, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (§ 1), zaś w sytuacji, gdy może być on tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozrządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść (§ 2). W sytuacji zatem gdy sformułowania testamentu są nieprecyzyjne, konieczna jest jego interpretacja w sposób prowadzący do jak najpełniejszego ustalenia i urzeczywistnienia woli zmarłego (*interpretatio in favorem testamenti*). Nie budzi wątpliwości, że celowi temu służyć mogą wszelkie pozostające w związku z treścią testamentu okoliczności, które pozwolą na usunięcie niejasności zawartych w treści testamentu, o ile nie prowadzą one do uzupełnienia lub modyfikacji woli testatora (zob. post. SN z 21 października 2016 r., IV CSK 837/15; post. SN z 29 kwietnia 2010 r., IV CSK 524/09; post. SN z 13 lutego 2001 r., II CKN 379/00; post. SN z 16 listopada 1993 r., I CRN 173/93; wyr. SN z 15 marca 1963 r., III CR 131/62, OSNC 1964, nr 2, poz. 39).

W kontekście powyższego, o potrzebie rozstrzygnięcia jakiegokolwiek istotnego zagadnienia prawnego nie przekonują nie do końca jasne wywody skarżącej odnoszące się do potrzeby sięgnięcia po bliżej nieokreślone kryteria oceny okoliczności zewnętrznych pozostających w związku z treścią testamentu. Wnioskodawczyni nie przedstawiła pogłębionych wywodów, które przekonywałyby o potrzebie dalszej wykładni art. 948 k.c. Treść uzasadnienia skargi prowadzi wręcz do wniosków przeciwnych, skoro powołane przez skarżącą orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym poruszano zagadnienia dotyczące reguł interpretacyjnych oświadczenia woli testatora, jest jednolite. Wywody skarżącej sprowadzają się raczej do próby zakwestionowania konkretnej wykładni testamentu dokonanej przez Sąd Okręgowy, a nie do wykazania istnienia abstrakcyjnego zagadnienia prawnego, które powinien rozstrzygnąć Sąd Najwyższy.

Przeprowadzonej w sprawie wadliwości wykładni testamentu skarżąca upatruje w pominięciu wszczętej przez spadkodawczynię procedury administracyjnej dotyczącej podziału nieruchomości objętej testamentem oraz uznaniu przez Sąd Okręgowy, że skoro czynność ta miała miejsce ponad dwa lata po sporządzeniu testamentu, to nie mogła zostać uwzględniona. W tym kontekście należy wskazać, że na podstawie art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, w tym ustaleniami co do daty wszczęcia wymienionego postępowania administracyjnego, a skarga kasacyjna nie została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania. Dokonując wykładni testamentu Sąd Okręgowy miał na względzie zarówno treść testamentu, fakty związane z posadowieniem na spornej nieruchomości budynków mieszkalnych, jak i treść wniosku M.O. o wydanie zezwolenia na podział nieruchomości. Sąd ten uznał, że zamiary spadkodawczyni, którym dała ona w wyraz w treści wniosku, nie pokrywały się w pełni z jej ostatnią wolą wyrażoną w testamencie, przy czym odstęp czasowy między sporządzeniem obu dokumentów stanowił jeden z argumentów przeciwko uznaniu, że treść wniosku może w istotny sposób wpływać na rozumienie testamentu. Zdaniem Sądu Najwyższego rozumowania Sądu Okręgowego nie można uznać za rażąco wadliwe, a tym samym brak było podstaw do uznania ewentualnie skargi kasacyjnej za oczywiście uzasadnioną.

W ramach drugiego z podniesionych zagadnień prawnych, które również nie zostało sformułowane całkowicie jasno, skarżąca wydaje się w istocie zmierzać do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądów co do tego, czy w chwili sporządzania testamentu wymienione w nim przedmioty majątkowe wyczerpywały prawie cały spadek i czy testatorka miała tego świadomość. Jak wskazano powyżej, Sąd Najwyższy jest związany ustaleniem, że wymienione w treści testamentu przedmioty majątkowe nie wyczerpywały prawie całego spadku. Oczywiście jest przy tym, że tę okoliczność faktyczną, istotną z punktu widzenia art. 961 k.c., musi ustalić sąd dokonujący wykładni testamentu. Niemożliwe jest przy tym przyjęcie założenia, zgodnie z którym, skoro niektóre przedmioty majątkowe nie zostały w testamencie wymienione, to nie należały one do spadkobiercy albo też spadkobierca nie wiedział, że wchodzi one w skład jego majątku. Taki kierunek

interpretacji wypaczałby całkowicie sens art. 961 k.c., sprawiając, że wyrażona w nim reguła interpretacyjna znajdowałaby zastosowanie zawsze, niezależnie od tego, czy przedmioty majątkowe wyczerpują cały spadek.

Z tych przyczyn należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. Kwota zwrotu kosztów jest równa wynagrodzeniu adwokata wynikającemu z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 2 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

jw